

BRYTYJSKIE F-35 TANKUJĄ "NA POLOWO"

Pierwszy samolot wielozadaniowy F-35B wylądował na pokładzie drugiego brytyjskiego lotniskowca typu Queen Elizabeth – HMS Prince of Wales. To kolejny krok na drodze do osiągnięcia potencjału zakładającego posiadanie przez Londyn dwóch nowoczesnych okrętów lotniczych wykorzystujących Lightningi II. Tymczasem Queen Elizabeth kontynuuje patrol a jej grupa lotnicza zdobywa kolejne doświadczenia.

Na HMS Prince of Wales wylądował samolot 207 dywizjonu z Marham przeznaczonego do szkolenia brytyjskich pilotów F-35. Wkrótce po lądowaniu maszyna wzbiła się w powietrze wykorzystując okrętową platformę skijump.

Całe wydarzenie zostało okrzyknięte ważnym punktem na drodze do osiągnięcia przez drugi lotniskowiec wstępnej gotowości operacyjnej i było elementem prób morskich przechodzonych przez lotniskowiec. Co ciekawe na pokładzie HMS Prince of Wales stały w momencie lądowania F-35 także trzy AH-64 Apache z brytyjskiego lotnictwa armijnego.

Tymczasem brytyjskie F-35B z grupy lotniczej HMS Queen Elizabeth dokonał pierwszego szybkiego tankowania poza pokładem macierzystego okrętu. Maszyna wylądowała na włoskim lotnisku Pantelleria, gdzie w trybie alarmowym podano jej paliwo ze stojącego na ziemi włoskiego samolotu tankowania powietrznego KC-130J. To z kolei wydarzenie zostało skomentowane jako przećwiczenie zdolności do prowadzenia elastycznych operacji zamorskich.



